

Wyrok z dnia 25 maja 1999 r.

II UKN 622/98

Jeżeli po wniesieniu odwołania od decyzji w sprawie z zakresu ubezpieczenia społecznego zostanie zgłoszone nowe żądanie, to sąd nie może go rozpoznać i zobowiązany jest przekazać to żądanie do rozpoznania organowi rentowemu (art. 477¹⁰ § 2 KPC).

Przewodniczący: SSN Beata Gudowska (sprawozdawca), Sędziowie SN: Andrzej Wasilewski, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 25 maja 1999 r. sprawy z wniosku Młcisława L. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o rentę inwalidy wojennego, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lipca 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 27 marca 1998 r. i przekazał sprawę do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W.

U z a s a d n i e

Młcisław L., urodzony 20 sierpnia 1944 r. w obozie przejściowym w Pruszkowie, złożył wniosek o przyznanie prawa do renty inwalidy wojennego, podając, że jest inwalidą w związku z ciężkimi przeżyciami matki poprzedzającymi jego przedwczesne urodzenie. Wskazywał, że w ostatnim okresie ciąży jego matka przeżyła własną egzekucję w grupie rozstrzeliwanych w czasie "Rzezi Woli". Była świadkiem śmierci swych trojga dzieci i jako jedyna z rodziny, ciężko ranna, po krwotoku ciążowym i po trzech dniach leżenia pod stertą trupów, trafiła do obozu, gdzie nastąpił poród. Te zdarzenia, poprzedzające urodzenie wnioskodawcy, spowodowały u niego - jak podaje - wrodzoną wadę wzroku (kurzą ślepotę), schorzenia krtani oraz zaburzenia w psychice.

Decyzją Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 21 kwietnia

1997 r. wnioskowi odmówiono, ze względu na nieprzedstawienie dowodu posiadania uprawnień kombatanckich.

Odwołując się do Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, wnioskodawca uzupełnił ten brak i przedstawił decyzję Kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z dnia 12 sierpnia 1997 r., potwierdzającą jego uprawnienia kombatanckie, jako osoby eksterminowanej w sierpniu 1944 r., wobec czego Sąd pierwszej instancji uznał, że spór w tym zakresie został usunięty, natomiast według jego oceny sporna stała się kwestia, czy wnioskodawca spełnił kryteria inwalidztwa pozostającego w związku z pobytem w miejscach określonych w art. 12 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 142, poz. 950). Wobec negatywnego ustalenia tej okoliczności, wyrokiem z dnia 27 marca 1998 r. Sąd Wojewódzki oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny w Warszawie nie uwzględnił apelacji, w której wnioskodawca zarzucił braki postępowania dowodowego przed pierwszą instancją, albowiem w pełni podzielił ustalenia i ocenę prawną, stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku. Sąd drugiej instancji przyjął, że wnioskodawca jest inwalidą, jednak inwalidztwo to nie pozostaje w związku z represjami wojennymi i dlatego nie nabył prawa do renty dla inwalidy wojennego.

Kasacja wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 14 lipca 1998 r. oparta została na podstawie naruszenia prawa procesowego:

- art. 379 pkt 5 KPC, a także (błędnie tu wskazanego) art. 399 § 1 pkt 2 KPC w związku z art. 357 § 2 KPC, powodującego nieważność postępowania przez niedoręczenie skarżącemu postanowienia oddalającego jego wniosek o ustanowienie pełnomocnika u urzędu, wydanego na posiedzeniu niejawnym;

- art. 217 § 2 oraz art. 299 KPC przez niedopuszczenie dowodu z przesłuchania strony oraz dowodu z świadków, a także przepisu;

- art. 12 ustawy cytowanej na wstępie przez zaniechanie badania wnioskodawcy przez Komisję Lekarską do spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazany w kasacji, jako naruszony, art. 12 ustawy z dnia 24 stycz-

nia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 142, poz. 950) w ustępach 1 - 4 stanowi, że świadczenia pieniężne i inne uprawnienia, przewidziane w przepisach o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin, przysługują, tak jak kombatantom, osobom, które zostały zaliczone do jednej z grup inwalidów wskutek następstw zranień, kontuzji bądź innych obrażeń lub chorób powodujących inwalidztwo pozostające w związku z pobytem w miejscach, o których mowa w art. 3 i art. 4 ust. 1 ustawy, przy czym związek zranień, kontuzji bądź innych obrażeń lub chorób z tym pobytem, a także związek inwalidztwa z takim pobytem, ustala komisja lekarska do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. Od dnia 1 września 1997 r., z mocy art. 10 ustawy z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym oraz o ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. Nr 100, poz. 461), ustaleń tych dokonuje lekarz orzecznik ZUS.

Orzeczenie przez sąd o prawie osoby podlegającej represjom wojennym do renty inwalidy wojennego przy rozpoznaniu odwołania od decyzji, której nie poprzedzało ustalenie co do inwalidztwa i jego związku z represjami wojennymi, stanowi naruszenie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego.

Bez potrzeby zatem wdawania się w dalsze rozważania, należy stwierdzić, że merytoryczne rozpoznanie sprawy przez Sąd [...], bezpośrednio w postępowaniu przed tym Sądem, z pominięciem organu rentowego i bez umożliwienia ustosunkowania się przez ten organ, jako powołany do podejmowania decyzji w pierwszej instancji w przedmiocie ewentualnych uprawnień wnioskodawcy do renty dla inwalidy wojennego, nie znajduje oparcia w żadnym z obowiązujących przepisów prawa. Należy podkreślić, że pominięcie trybu ustalania inwalidztwa, jaki przewiduje powołany art. 12 ust. 4 ustawy kombatantkiej, powoduje pozbawienie wnioskodawcy możliwości zakwestionowania oceny inwalidztwa w pełnym toku instancji.

Skoro postępowanie sądowe poprzedzone jest decyzją organu administracyjnego - orzeczeniem, które jednocześnie stanowi wyraz stanowiska tego organu jako strony, to przeniesienie sprawy na drogę sądową celem rozstrzygnięcia o uprawnieniach wnioskodawcy do świadczeń musi koncentrować się na okolicznościach między stronami spornych. Przed sądem wnioskodawca może żądać jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy i wykazywać swoją rację, odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją, natomiast nie może żądać czegoś, o

czym organ rentowy nie decydował. W rzeczywistości bowiem, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, sąd nie rozstrzyga o zasadności wniosku, nie działa w zastępstwie organu rentowego i nie ustala prawa do świadczeń. Oczywiście, sąd orzeka według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 KPC) i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem do świadczenia opisanego we wniosku, to jednak - o czym już wspomniano - w wyroku odnosi się do zaskarżonej decyzji (art. 477¹⁴ § 2 KPC w związku z art. 477¹⁰ KPC i art. 477^{14a} KPC). Dlatego też odwołanie wnoszone od decyzji organu ubezpieczeń społecznych nie ma charakteru samodzielnego żądania, a jeżeli takie zostanie zgłoszone, to sąd nie może go rozpoznać, lecz zobowiązany jest postąpić zgodnie z art. 477¹⁰ § 2 KPC.

W okolicznościach tej sprawy postępowanie przed organem rentowym zamknięte zostało decyzją, która - podejmowana w stanie faktycznym istniejącym w dacie jej wydania - wskazywała na brak spełnienia podstawowego wymogu w każdym przypadku zgłoszenia roszczeń o świadczenia wynikające z kombatantstwa, potwierdzenia statusu kombatanta przez Kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Przy tym braku organ rentowy nie odniósł się w ogóle do kwestii inwalidztwa wnioskodawcy, związany przepisem § 32 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.), nakazującym mu kierowanie na badania lekarskie dopiero po udowodnieniu przez wnioskodawcę wszystkich innych okoliczności niezbędnych dla ustalenia prawa do świadczeń.

Wobec konstatacji, że organ rentowy nie ocenił inwalidztwa wojennego wnioskodawcy, co czynić powinien zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach, zachodziła konieczność rozpoczęcia postępowania od nowa. W tej sytuacji, pozostawiając na uboczu, jako nieistotne lub bezzasadne, dalsze zarzuty naruszenia prawa procesowego - w tym chybiony zarzut nieważności postępowania - Sąd Najwyższy przychylił się do wniosku skarżącego "o uchylenie zaskarżonego oraz poprzedzającego wyroku Sądu Wojewódzkiego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa sądowego", i na zasadzie art. 393¹³ § 1 KPC w związku z art. 477^{14a} i art. 393¹⁹ KPC, orzekł jak w sentencji.

=====